

© Barbara Zeizinger

OHNE SCHWERKRAFT

Die Tür bleibt versperrt,
nur Wolkenlicht lassen wir ein,
da tanzt schon der Milchschaum
auf deiner Lippe, wir strecken uns

dem Tag entgegen. Honigfinger teilen
die Zeitung und der Sommer blitzt auf
in deinem Lächeln. Das ist nicht der
Lavendelduft der getrockneten Blüten,

das war in Frankreich vor einem Jahr,
es ist das Hingeblätterte solcher Stunden,
wenn Worte beieinander liegen.
Später essen wir Himmel und Erde

und ich mag die Beiläufigkeit,
mit der du eine Zigarette drehst.
Mehr noch das leichte Beben
in deinen Augen, die Nachhut der Nacht.

BEZ SIŁY CIAŻENIA

Drzwi zostawimy zamknięte,
wpuścimy do środka tylko światło chmur,
na twoich ustach tańczy już
mleczna pianka, a my odpoczywając

wtaczamy się w dzień. Lepkie od miodu
palce rozkładają gazetę i lato rozbłyskuje
w twoim uśmiechu. To nie zapach
lawendy w zaszuszonych kwiatach,

to było we Francji, przed rokiem,
takie kartkowanie godzin,
kiedy słowa leżą obok siebie.
Później zjemy niebo i ziemię,

a ja lubię twoją obojętność,
z jaką skręcasz papierosa.
A jeszcze bardziej to lekkie drżenie
w twoich oczach, tego strażnika nocy.

© przekład: Małgorzata Płoszewska